

Sygn. akt III CZP 88/22

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa G. spółki akcyjnej w W.
przeciwko Miastu W.
z udziałem interwenientów ubocznych po stronie pozwanej Z. P. i I. Z.
o zobowiązanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 6 października 2022 r.,
na skutek żądania sędziego Sądu Najwyższego Jacka Widł
wyłączenia od rozpoznania zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Najwyższy
postanowieniem z dnia 24 września 2021 r., sygn. akt I CSKP 102/21,

odrzuca wniosek.

UZASADNIENIE

Rozpoznając skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 grudnia 2018 r. w sprawie z powództwa G. spółka akcyjna w Warszawie przeciwko Miastu W. z udziałem interwenientów ubocznych po stronie pozwanej Z. P. i I. Z., o zobowiązanie (I CSKP 102/21), Sąd Najwyższy postanowieniem z 24 września 2021 r. przedstawił powiększonemu składowi Sądu Najwyższemu zagadnienie prawne.

Wyznaczony do składu zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej z 18 sierpnia 2021 r. SSN Jacek Widło pismem z 1 września 2022 r. wniósł o wyłączenie go od orzekania w sprawie jako podstawę wniosku wskazując art. 51, stosując odpowiednio art. 48-49 k.p.c.

W uzasadnieniu SSN Jacek Widło wskazał, iż wniosek złożono z uwagi na treść wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z 8 listopada 2021, (Dolińska -Ficek, Ozimek), z którego wynika, że orzeczenie wydane przez Sąd, w skład którego uczestniczy sędzia powołany na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), narusza standard z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (sądu ustanowionego ustawą). Powoduje to w ocenie SSN Jacka Widły poważne ryzyko traktowania orzeczenia wydanego w takiej sytuacji jak w warunkach nieważności postępowania. Wskazuje on w związku z tym, iż wniosek jest uzasadniony dobrem wymiaru sprawiedliwości, interesem stron i ich prawem do rzetelnego procesu oraz dobrem państwa wnosząc o wyłączenie mnie od orzekania w tej sprawie. W ocenie SSN Jacka Widły podstawą rozstrzygnięcia może być także stosowany odpowiednio art. 44¹ § 1 k.p.c. (dobro wymiaru sprawiedliwości).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I.

1. Instytucja wyłączenia sędziego nie może być nadużywana ani przez stronę (uczestnika) postępowania, ani przez samego sędziego wyznaczonego do składu orzekającego. W przypadku sędziego za rażące nadużycie należy uznać instrumentalne wykorzystywanie wniosków o wyłączenie dla osiągnięcia bezprawnego skutku w sferze ustrojowej (eliminacji możliwości wykonywania konstytucyjnych kompetencji przez osoby sprawujące funkcje sędziowskie w wymiarze sprawiedliwości). Takie zachowanie stanowi zaprzeczenie istoty sądowego wymiaru sprawiedliwości i godnego sprawowania urzędu sędziego.

2. Nadużyciem instytucji wyłączenia sędziego jest składanie wniosku o wyłączenie, a tym bardziej czynienie z tego powtarzalnej praktyki, w okolicznościach oczywistej sprzeczności takiej czynności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Nie może stanowić wyrazu jej akceptacji i uznania za konstytucyjnie niewadliwą praktyka akceptowania takich wniosków, bowiem bezprawie nie może być usprawiedliwieniem dalszego bezprawia (*iniuria non excusat iniuriam*).

Natomiast sędzia stojący wobec konfliktu sumienia w związku z subiektywnym przekonaniem o braku swojej bezstronności, niezawisłości bądź prawidłowości procesu nominacyjnego skutkującym istotnymi negatywnymi konsekwencjami w każdej rozpoznawanej sprawie, a w związku z tym uznający, że trwale nie jest w stanie podejmować czynności związanych z wykonywaniem inwestytury sędziowskiej z uwagi na istnienie subiektywnie przezeń postrzeganych przesłanek to uniemożliwiających, powinien zrzec się urzędu sędziego, czyniąc to w interesie publicznym.

II.

3. Art. 48 k.p.c. wyczerpująco określa sytuacje, w których sędzia jest wyłączony z mocy samej ustawy. Na gruncie art. 48 k.p.c., aby uznać, iż zachodzi okoliczność wyłączenia sędziego z mocy prawa, związek pomiędzy wynikiem sprawy a oddziaływaniem na prawa i obowiązki sędziego nie może być pośredni, dalszy albo hipotetyczny (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 1991 r., II CR 657/90, uchwała Sądu Najwyższego z 21 listopada 2006 r., III CZP 76/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 100, postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2013 r., II CSK 720/12, niepublikowane). Niedopuszczalna jest rozszerzająca interpretacja tej normy procesowej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 30 stycznia 2018 r., III CZ 53/17; z 28 stycznia 2022 r., II CSKP 26/22, niepublikowane).

4. Przewidziany z kolei w art. 49 § 1 k.p.c. wniosek o wyłączenie sędziego z powodu jego stronniczości (lub innych okoliczności) musi być obiektywnie uzasadniony (ang. *objectively justified doubts in respect of the impartiality of the judge*, zob. np. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) z 9 lipca 2015 r. w sprawie A.K. przeciwko Lichtensteinowi, ECLI:CE:ECHR:2015:

0709JUD003819112, §§ 80-83) jako odnoszący się do postrzegania sędziego jako mogącego wywoływać wątpliwości co do swojej bezstronności. Ani sama obawa czy osobiste odczucie strony, ani także samego sędziego (w przypadku wniosku od niego pochodzącego), nie mają przy tym znaczenia rozstrzygającego. Obawa o brak bezstronności, skoro ma być oceniana z uwzględnieniem kryteriów obiektywnych, powinna ponadto być realna, a nie wyobrażona. Jednocześnie istotne jest to, aby taki wniosek był ustrojowo dopuszczalny. Instytucja wyłączenia sędziego ma bowiem wymiar zarówno procesowy, jak i ustrojowy, a w obu znaczeniach pozostaje instrumentem powiązanym z urzeczywistnieniem prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

5. W niniejszym postępowaniu odrzucenie wniosku jako niedopuszczalnego wiąże się z oceną charakteru rozpoznania zagadnienia prawnego przez Sąd Najwyższy w powiększonym składzie. Rozpoznanie zagadnienia nie jest rozpoznaniem sprawy cywilnej w rozumieniu prawa procesowego cywilnego (art. 1 k.p.c.), mimo że ma wpływ na rozpoznanie sprawy i w tym znaczeniu wobec niej – z wyjątkiem zagadnień rozpoznawanych w trybie art. 83 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 1904 ze zm.) – ma charakter akcesoryjny. Instytucja ta służy rozstrzygnięciu określonego problemu prawnego o charakterze abstrakcyjnym, podejmowanym wówczas, gdy zachodzi rzeczywista potrzeba wyjaśnienia poważnych wątpliwości co do prawidłowej wykładni przepisów podlegających zastosowaniu przez sąd w rozpoznawanej sprawie.

6. Każdorazowo powinien istnieć bezpośredni związek przyczynowy między problemem prawnym a sposobem rozpoznania sprawy (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 marca 1998 r., III CZP 73/97; z 29 czerwca 2016 r., III CZP 10/16; z 12 września 2017 r., III SZP 2/17; z 15 lutego 2019 r., III CZP 87/18; z 5 grudnia 2019 r., III CZP 37/19; z 24 stycznia 2020 r., III CZP 54/19; z 9 października 2020 r. III CZP 73/19; z 16 września 2021 r., III CZP 108/20, niepublikowane). Jednak to, że problem prawny ma pozostawać w bezpośrednim związku z mającym zapaść w sprawie rozstrzygnięciem, a w związku z tym musi mieścić się w zakresie stanu faktycznego rozstrzyganej przez sąd sprawy, nie zmienia „odperseonalizowanego” charakteru rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego

(M. Manowska, *Apelacja w postępowaniu cywilnym. Suplement*, wyd. 5, Warszawa 2022, s. 343).

7. Instytucja zagadnień prawnych nie jest również instrumentem służącym rozstrzygnięciu sprawy przez Sąd Najwyższy zamiast sądu właściwego (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 maja 2005 r., III CZP 14/05; z 29 października 2009 r., III CZP 74/09; z 27 listopada 2003 r., III CZP 78/03; z 4 grudnia 2009 r., III CZP 101/09, niepublikowane). Zagadnienie prawne nie może dotyczyć wątpliwości faktycznych lub subsumcji, a jedynie wątpliwości prawnych (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 2004 r., III CZP 39/04, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 127, postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 grudnia 2005 r., III PZP 2/05, OSNP 2006, nr 23-24, poz. 358; z 9 maja 2006 r., II PZP 2/06, OSNP 2007, nr 9-10, poz. 133; z 27 kwietnia 2007 r., III CZP 28/07, OSNC - ZD 2008, nr A, poz. 27; z 10 maja 2007 r., III UZP 1/07, OSNP 2008, nr 3-4, poz. 49; z 25 czerwca 2009 r., III CZP 43/09; z 12 marca 2009 r., III CZP 129/09; z 9 października 2020 r., III CZP 73/19, niepublikowane). W tym sensie instytucja ta oderwana jest od konkretnej sprawy rozpoznawanej przez sąd, który zwrócił się do Sądu Najwyższego.

8. Z tych względów rozstrzygnięcie zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym nie może być traktowane jako mieszczące się w pojęciu rozpoznania sprawy w rozumieniu przepisów o wyłączeniu sędziego (zarówno art. 48, jak i art. 49 k.p.c.). Nie odnosi się bowiem do ocen i ferowania rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie. Zagadnienie prawne nie dotyczy konkretnej sytuacji procesowej, w szczególności kwestii odnoszących się do ustalenia stanu faktycznego sprawy (M. Manowska, *Apelacja w postępowaniu cywilnym. Suplement*, s. 344).

Powyższa argumentacja dotyczy zarówno instytucji przewidzianej w art. 390, jak i w art. 398¹⁷ § 1 k.p.c. z wyjątkiem sytuacji, gdy Sąd Najwyższy przejmie sprawę do swego rozpoznania (art. 390 § 1 zd. 2 oraz art. 398¹⁷ § 1 k.p.c.).

III.

9. Niezależnie od powyższego wnioszek o wyłączenie sędziego z powodu potencjalnych skutków jego orzekania (np. narażenie stron na możliwość

wzruszenia rozstrzygnięcia czy Polski na hipotetyczną odpowiedzialność finansową) z uwagi na sprzeczną z Konstytucją RP wykładnią przepisów prawa i wkroczenie przez ETPC w sferę zastrzeżoną organom konstytucyjnym, w tym Trybunałowi Konstytucyjnemu, podlega jako niedopuszczalny odrzuceniu z powodu rażącego wykroczenia poza ramy konstytucyjne. W tym zakresie Sąd Najwyższy podtrzymuje stanowisko wyrażone w postanowieniu z 28 stycznia 2022 r., II CSKP 26/22 (zob. też np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 31 stycznia 2022 r., II CSKP 179/22; z 14 marca 2022 r., II CSKP 995/22; z 30 czerwca 2022 r., III CZ 248/22; z 29 lipca 2022 r., II CSKP 1354/22; z 1 sierpnia 2022 r., II CSKP 1564/22; z 12 sierpnia 2022 r., II CSKP 1335/22; z 12 sierpnia 2022 r., II CSKP 1661/22; z 22 września 2022 r., III CZP 119/22; z 11 października 2022 r., III CZP 89/22, niepublikowane).

10. W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego niekonstytucyjne, a zatem niedopuszczalne, jest rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego, który obejmuje zarzuty odnoszące się do okoliczności jego powołania (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 2 czerwca 2020 r., P 13/19, OTK ZU nr A/2020/poz. 45; z 23 lutego 2022 r., P 10/19, OTK ZU nr A/2022, poz. 14; zob. też wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 marca 2022 r., K 7/21, OTK ZU nr A/2022, poz. 24). Tak w istocie jest w niniejszej sprawie, bowiem wniosek dotyczy oceny potencjalnych (hipotetycznych) skutków takiej właśnie oceny. Wskazując okoliczności uzasadniające wyłączenie wnioskujący nawiązuje do skutków orzeczeń ETPC dotyczących oceny niezależności sądu z udziałem sędziów Sądu Najwyższego powołanych w 2018 r. (wyrok ETPC z 8 listopada 2021 r. w sprawie Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce, ECLI:CE:ECHR:2021:1108JUD004986819; zob. też wyrok z 3 lutego 2022 r. w sprawie Advance Pharma sp. z o.o. przeciwko Polsce, ECLI:CE:ECHR:2022: 0203JUD000146920), które z kolei odwołują się do oceny dokonanej w niekonstytucyjnym akcie normatywnym, jakim jest wyeliminowana w obrocie prawnego uchwała z 23 stycznia 2020 r. Izby Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (BSA I-4110-1/20). Przypomnieć zatem należy, że uchwała ta jako akt normatywny (wciąż zresztą, tj. mimo jej uchylenia, stanowiący podstawę rozstrzygnięć) utraciła moc obowiązującą mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK ZU nr A/2020, poz. 61).

11. Z kolei w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 10 marca 2022 r., K 7/21 (OTK ZU nr A/2022, poz. 24) jednoznacznie wykluczono kontrolę prawidłowości nominacji sędziowskich jako przesłanki ustalenia standardu prawa do sądu. Obserwowana przeciwna praktyka stanowi wyraz doktryny konstytucjonalizmu abuzywnego (zob. np. D. Landau, *Abusive Constitutionalism*, U.C. Davis Law Review 2013, vol. 47) i nie może być aprobowana w państwie prawa opartym na fundamentach konstytucyjnych.

Odmienne rozstrzygnięcie, tj. takie, które czynią w istocie podstawą prawną normę wyeliminowaną z obrotu prawnego, która sama nie miała podstawy konstytucyjnej, są sprzeczne z art. 7 Konstytucji RP, a to wobec braku kompetencji jakiegokolwiek organu władzy publicznej, w tym sądu, do dokonywania – choćby pośrednio – kontroli czy oceny prawidłowości procedury nominacyjnej na urząd sędziego, a tym bardziej wywodzenia z niej dalszych skutków prawnych. Stanowisko odmienne opiera się na fałszywych założeniach, ignorując fundamenty konstytucyjnego ustroju Rzeczypospolitej Polskiej.

12. Ostateczny charakter orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego oznacza m.in., iż jakakolwiek polemika z sentencją rozstrzygnięcia Trybunału może pozostawać jedynie w sferze dywagacji o charakterze teoretycznym bądź publicystycznym, w żadnym zaś razie nie wpływa na ocenę skutków orzeczenia. Przeciwnie, żaden akt stosowania prawa, którego podstawą miałyby być norma wyeliminowana na mocy orzeczenia Trybunału, nie może być wydany, a tym bardziej, w przypadku jego przedłożenia, respektowany w obrocie prawnym. Jest to oczywista konsekwencja art. 190 ust. 1 Konstytucji RP.

13. Orzeczenie takie jako ignorujące moc powszechnie wiążącą orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jest wydane *ultra vires*, a tym samym nie wywołuje skutków prawnych w świetle art. 190 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 1 Konstytucji RP. W rezultacie ma walor aktu pozornego i nie korzysta z przymiotu prawomocności, nie wiąże żadnego innego składu (zob. art. 365 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).

Żaden sąd nie może zatem skutecznie rozpoznać wniosku o wyłączenie sędziego z uwagi na rzekome wadliwości związane z jego powołaniem, choćby okoliczność ta była podnoszona pośrednio, tj. przez powołanie rzekomego ryzyka związanego z ustaleniem tej okoliczności w przyszłości (potencjalnie, hipotetycznie). Nie ma znaczenia to, w jaki sposób zaprezentowana została we wniosku argumentacja, która w istocie prowadzi do sformułowania wątpliwości co do skuteczności własnej inwestytury sędziego.

14. Podejmowanie czynności procesowych sprzecznych z wymienionymi powyżej orzeczeniami negatoryjnymi Trybunału Konstytucyjnego stanowi również rażące naruszenie konstytucyjnej zasady nieusuwalności sędziego (art. 180 ust. 1 Konstytucji RP), z którą wiąże się ściśle niewzruszalność powołań na urząd sędziego, a to przede wszystkim wobec wspomnianego już braku kompetencji weryfikacyjnych jakiegokolwiek organu władzy publicznej w tym zakresie. Tego rodzaju kompetencja wymagałaby odpowiedniej normy rangi konstytucyjnej, która *de constitutione lata* w porządku prawnym nie istnieje.

15. Z bezprawia nie rodzi się prawo (*ex iniuria ius non oritur*). Nie ma znaczenia etykieta, pod którą realizowane są akty bezprawne, tym bardziej, że zwykle ubierane są one we wznieśłe formuły dla zamaskowania ich rzeczywistej treści i celu. Wynika to przede wszystkim z pominięcia zasadniczych argumentów, które prowadzą do wniosków odmiennych od przyjętych w akcie bezprawnym. Zaprzeczeniem celu i funkcji hierarchicznej zgodności aktów normatywnych oraz kontroli konstytucyjności prawa są niekonstytucyjne akty stosowania prawa wydawane świadomie i jawnie wbrew rozstrzygnięciom Trybunału Konstytucyjnego. Nie mają jako takie nawet wartości kartki papieru, na której zostały spisane.

16. Z tych samych względów niedopuszczalny jest wniosek na podstawie stosowanego odpowiednio art. 44¹ § 1 k.p.c.

Należy przede wszystkim podkreślić, że stawianie pod znakiem zapytania skuteczności powołania sędziowskiego, a także ignorowanie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, nie tylko nie jest działaniem służącym dobru wymiaru sprawiedliwości, lecz przeciwnie – stanowi jego zaprzeczenie. Wyłączenie sędziego

ze składu orzekającego na jego żądanie nie stanowi przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Ponadto przepis ten nie znajduje zastosowanie do spraw zawisłych przed Sądem Najwyższym, a o przekazanie sprawy występuje nie sędzia, lecz właściwy sąd.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji